

Janusz Jaworski
em. nauczyciel akademicki
www.jaworski.ceti.pl, jaworskj@wp.pl

Kraków, 9 sierpnia 2018 r.

Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej
Pan Andrzej Duda

Szanowny Panie Prezydencie!

Według swoich publicznych wypowiedzi z ostatnich dni, Pan Prezydent rozważa zawetowanie sejmowego projektu zmian ordynacji wyborczej do Parlamentu Europejskiego (PE). Oto Pańskie słowa: "Prezydent powinien stać na straży reguł, które czynią demokrację czymś realnym". Żeby to zdanie nie pozostało tylko pustym sloganem, kieruję do Pana Prezydenta niniejszy list otwarty z apelem o nie tylko skorzystanie z prawa weta, ale także o przedłożenie własnego projektu.

Zarówno obecnie obowiązująca ordynacja wyborcza do PE jak i sejmowy projekt jej zmian są z gruntu niedemokratyczne, bowiem faktycznie ustanawiają one system mianowania europarlamentarzystów przez kierownictwa partii politycznych. Obywatele nie mają faktycznie żadnych możliwości przedstawiania własnych kandydatów, niezależnych od partii politycznych. Po objęciu przez europarlamentarzystę mandatu, obywatele nie mają też żadnego wpływu na jego działalność. Gdzież tu więc miejsce na demokrację, czyli na ludowładztwo?! W tych warunkach wybory do europarlamentu są tylko listkiem figowym, zakrywającym wstydlivy fakt całkowitego uwiądu demokracji.

Do zaistnienia autentycznej demokracji konieczna jest gruntowna reforma ordynacji wyborczej do PE. Powinna ona wprowadzić zasadę wyboru europarlamentarzystów w jednomandatowych okręgach wyborczych (JOW), z możliwością startu w takich wyborach przez kandydatów, wysuniętych zarówno przez partie polityczne, jak i przez obywatelskie komitety wyborcze. Tylko w JOW-ach obywatel wie, kto jest jego reprezentantem w europarlamencie, do kogo może się zwracać z odpowiednimi wnioskami i od kogo może wyegzekwować wywiązywanie się z podjętych obowiązków. Z kolei europarlamentarzysta tylko w JOW-ach odpowiada przed konkretnymi obywatelami.

Na jednego europarlamentarzystę przypada w Polsce ponad pół miliona wyborców, co ogromnie utrudnia obywatelowi skuteczną kontrolę nad jego reprezentantem w PE. Dlatego należy rozważyć ustanowienie w każdym okręgu wyborczym kolegium obywatelskiego, uprawnionego do nadzorowania pracy europarlamentarzysty oraz do przedkładania mu określonych postulatów. Kolegium

to należałoby także wyposażyć w prawo zarządzania referendum w przedmiocie odwołania europarlamentarzysty przed upływem kadencji. Wybór członków kolegium obywatelskiego powinien się odbywać wraz z wyborami do PE. Każdy członek kolegium obywatelskiego powinien być wybierany zgodnie z zasadami systemu JOW i powinien odpowiadać bezpośrednio przed obywatelami, którzy w określonych sytuacjach mogliby go odwoływać przed końcem kadencji.

Możliwość odwołania w trakcie kadencji zarówno europarlamentarzysty jak i członka kolegium obywatelskiego jest sprawą fundamentalną. Bez takiej możliwości ich odpowiedzialność przed wyborcą byłaby właściwie iluzoryczna. Świadomość istnienia takiej możliwości da obywatelowi poczucie, że jego zaangażowanie w sprawy publiczne może być skuteczne, a więc ma jakikolwiek sens.

Jeśli Pan Prezydent przedłoży projekt przedstawionych wyżej zmian w ordynacji wyborczej do PE, na pewno spowoduje to zaciekły opór kierownictw większości partii politycznych, którym groziłaby utrata monopolu na obsadzanie stanowisk europarlamentarzystów. Taka sytuacja będzie dla Pana Prezydenta daleka od komfortowej. Stawką jest tu jednak sprawa demokracji, więc apeluję do Pana Prezydenta o pełne zaangażowanie w walkę o jej urzeczywistnienie. Gdyby opór klasy politycznej był zbyt silny, Pan Prezydent mógłby odwołać się do Narodu przez złożenie wniosku o przeprowadzenie w tej sprawie ogólnonarodowego referendum.

Łączę wyrazy szacunku

Janusz Jaworski